

Maraton słuchowisk, których muzą stała się niepodległość

TEATR
Laureaci konkursu
„Nasłuchiwanie” trafiają
na antenę Trójki. Ich maraton
odbędzie się 2 grudnia
w Instytucie Teatralnym.

To już pewne: zainteresowanie, jakie wywołał zorganizowany na stulecie odzyskania niepodległości konkurs „Nasłuchiwanie: Niepodległość”, sprawiło, że będzie wydarzeniem cyklicznym, co rok z innym podtytułem. Zgłoszono 135 tekstów.

– Hasło „Niepodległość” zostało potraktowane w sposób szeroki i nieoczywisty –

powiedział „Rz” przewodniczący jury prof. Jacek Kopciński, naczelny miesięcznika „Teatr”. – Temat zaowocował tekstami, które nie zawsze odwołują się do wydarzeń roku 1918. Dramaty zwróciły uwagę oryginalną, niekiedy zaskakującą formą radiową, stanowiącą prawdziwe wyzwanie dla reżyserów przyszłych słuchowisk. utorami byli zarówno znani dramaturdzy, jak i osoby amatorsko zajmujące się twórczością literacką. Pięciu finalistów zadebiutuje w Teatrze Polskiego Radia.

I nagrodę w wysokości 10 tys. zł otrzymał Marcin Teodorczyk za sztukę „Nie-miej-

sce”. Jak powiedział Jacek Kopciński, dramat ma kształt radiowego reportażu i jest dokumentem tego, co się stało z Polakami w czasach późnej nowoczesności.

„Nikt tu nie chce, bym była sobą. Każdy chce, żebym była gorsza. Płacą mi za to, wymagają, ale dobrze płacą i zwykle uczciwie” – mówi bohaterka, wnuczka Polaków wywiezionych w czasie wojny do Kazachstanu. Młoda kobieta opowiada o miłości do ojczyzny i o upokorzeniu, jakiego doznała od rodaków, którzy nie znają swojej tradycji, kultury, ale zawsze gotowi są zmanifestować swoją wyższość.

II nagrodę i 7 tys. zł otrzymała Katarzyna Dąbkowska-Kułaczkiewicz za sztukę „Autarkia”.

– Wewnętrzna żegluga bohaterki odbywa się na trasie Amygdala – Hipokamp – Autarkia i nie są to nazwy egzotycznych wysp, tylko obszary ludzkiego mózgu odpowiadające pamięci emocjonalnej, pamięci przestrzennej i poczuciu kobiecej niezależności – mówi Jacek Kopciński. – Dramat najbardziej oryginalny w konkursie jest najlepszym wyrazem artystycznej autarkii autorki.

III nagrodę oraz 5 tys. zł przyznano Edwardowi Deweńskiemu za „Radio Wolna

Europa”. W słuchowisku występują cztery radia: przedwojenne Polskie Radio Warszawa, radio powstańcze, Wolna Europa i czwarte – stalinowskie. Każde brzmi i szumi inaczej, każde relacjonuje inny dramat tych samych ludzi, dwóch polskich spikerów.

– W Trójce jest ich wielu, więc wyobraźcie sobie, że musicie dzisiaj ogłosić wybuch wojny – mówi przewodniczący – Albo zapowiedzieć radziecki hymn jako nową polską pieśń narodową. Powstał fantastyczny, radiowy skrót polskich losów.

Dwa równorzędne wyróżnienia w wysokości 3 tys. zł

trafiły do Tomasza Mana – za pracę „Wojna, dziecko, matka” oraz Witolda Pelki za sztukę „I w anioły”.

W skład jury konkursu weszli: Dominika Kluźniak, aktorka Teatru Narodowego; Krzysztof Czeczot, aktor i reżyser nagrodzony Prix Europa 2013 za słuchowisko „Andy”; Wawrzyniec Kostrzewski, reżyser teatralny i twórca programu „La La Poland” oraz Mariusz Cieślik, zastępca redaktora naczelnego Trójki. Partnerami akcji są Instytut Teatralny w Warszawie i Ośrodek Badań nad Polskim Dramatem Współczesnym. ©©

—Jacek Cieślak